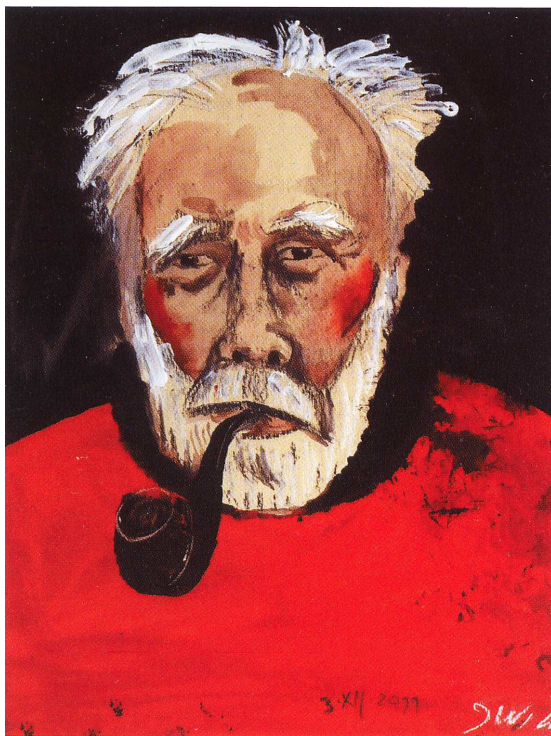


Wystawa fajek w Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie.

W muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie, w Galerii Azjatyckiej (ul. Freta 5), 26 lutego 2013 r. odbyło się uroczyste otwarcie wystawy fajek z kolekcji muzeum i jego wieloletniego Dyrektora, Andrzeja Wawrzyniaka.



Józef Wilkoń, Portret Andrzeja Wawrzyniaka

Wystawa nosi tytuł „Fajki azjatyckie kustosa Andrzeja w zbiorach Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie” i doskonale oddaje charakter prezentowanych obiektów. Znajdują się tam bowiem fajki z Bliskiego Wschodu i Azji Centralnej, Mongolii, Nepalu, Indii, Birmy, Laosu, Tajlandii, Indonezji, Wietnamu, Chin, a także fajki pozaazjatyckie (Bartka Antoniewskiego, Tadeusza Polińskiego i innych).

Wystawę w imieniu nieobecnego Dyrektora otworzyła jego zastępczyni p. Joanna Wasilewska wprowadzając zebranych w tematykę wystawy i podkreślając, że wystawa po raz pierwszy w Polsce prezentuje wyłącznie fajki azjatyckie, w większości zgromadzone przez Andrzeja Wawrzyniaka.



W imieniu środowiska polskich fajczarzy głos zabrał prezydent Bydgoskiego Klubu Fajki Tadeusz Wojtuszkiewicz.



Wśród gości dało się zauważyć wielu przyjaciół Pana Andrzeja i przedstawicieli polskich klubów fajki z Gdańska, Bydgoszczy i Warszawy.

Po wystawie oprowadzała nas p. Magdalena Ginter – Frołow, komisarz wystawy, która dokonała także aranżacji zbiorów i jest autorką wspaniałego katalogu przedstawiającego obiekty zgromadzone w gablotach.



Prezentowane fajki pochodzą z prawie całej Azji. Są one elementem kulturowym każdego regionu. A że są to regiony zróżnicowane, tak też i w fajkach to zróżnicowanie jest widoczne. W zależności od regionu obejrzyć można fajki do palenia zarówno tytoniu, jak i opium.

To zróżnicowanie sposobów palenia widoczne jest w rozmaitych formach i kształtach fajek, a także użytych materiałów do ich wyrobu. Są to więc fajki z drewna, ceramiki, sepiolitu, metalu, nefrytu, kości zwierzęcych, rogu i orzecha kokosowego.



Zobaczymy fajki proste i złożone. Bez zdobień i bogato inkrustowane srebrem, złotem, turkusami, macica perłową, szylkretem, a także koralikami, łańcuszkami i sznurkiem. W poszczególnych gablotach, według regionów, możemy bardzo dokładnie przyjrzeć się fajkom typowym dla tych regionów. Takie wydzielenie wydaje się słuszne, bowiem dobrze można zobaczyć różnice zarówno w kształcie fajek, jak i w sposobie ich zdobienia. Przy tym dużą pomocą jest pięknie wydany katalog z wystawy, który niestety, nie ma pełnego przełożenia (brak numerów eksponatów w gablotach) na prezentowane obiekty. Nie mniej jednak z katalogu wiele można się dowiedzieć na temat budowy fajek i ich lokalnych nazw.



Fajka wodna, Azja Centralna, kat. 5

Pięknym, polskim akcentem jest gablota z fajkami pozaazjatyckimi. Na dziesięć prezentowanych tam fajek, sześć pochodzi od polskich fajkarzy. Ich wspólnym elementem jest nawiązanie do kulturowych cech kontynentu azjatyckiego (B. Antoniewski – fajka z płaskorzeźbionym wizerunkiem indyjskiego boga Genśli na główce, T. Poliński – fajka z płaskorzeźbionym motywem Garuty, fajka europejska z 2. Połowy XX w. z okrągłą główką od spodu ujętą przez postać smoka. itd.) Prawie wszystkie fajki prezentowane w gablocie „Kraje pozaazjatyckie” noszą ślady intensywnego i stałego palenia, które świadczą, że ich użytkownik darzył je gorącą miłością i prawie się z nimi nie rozstawał.



Fajka autorstwa B. Antoniewskiego, Kraje pozaazjatyckie, kat. 4

Wystawa piękna i pięknie przygotowana. A przy tym ważna w czasach, gdy palaczy się sekuje, zapominając, że są oni świadectwem nie tylko przemian obyczajowych, ale także nosicielami kultury i popularyzacji wartości artystycznych sztuki użytkowej.

Zdjęcia dwóch ostatnich fajek i portret Andrzeja Wawrzyniaka pochodzą z katalogu wystawy i są autorstwem Eugeniusza Helberta.

Jacek Augustyniak (PC Warszawa)